

nia uroczystości narodowych, gdyż one krzepią i wzmacniają ducha.

Następnie przemawiał nauczyciel ze Strażowa Ingłot, który wyjaśniał historyczne fakty z dziejów krzyżactwa. Na koniec 8-letnia uczennica wygłosiła okolicznościowy wierszyk. Odśpiewano jeszcze chóralnie pieśni narodowe, poczem znaczna ilość osób udała się na posiłek, przygotowany przez gminę.

Wieczorem odbyło się przedstawienie amatorskie. Odegrano „Wóz Drzymały“, poczem nastąpiły obrazy świetlne, odnoszące się do wojen krzyżackich, które objaśniał wymownie inspektor kółek rolniczych Chmielowski.

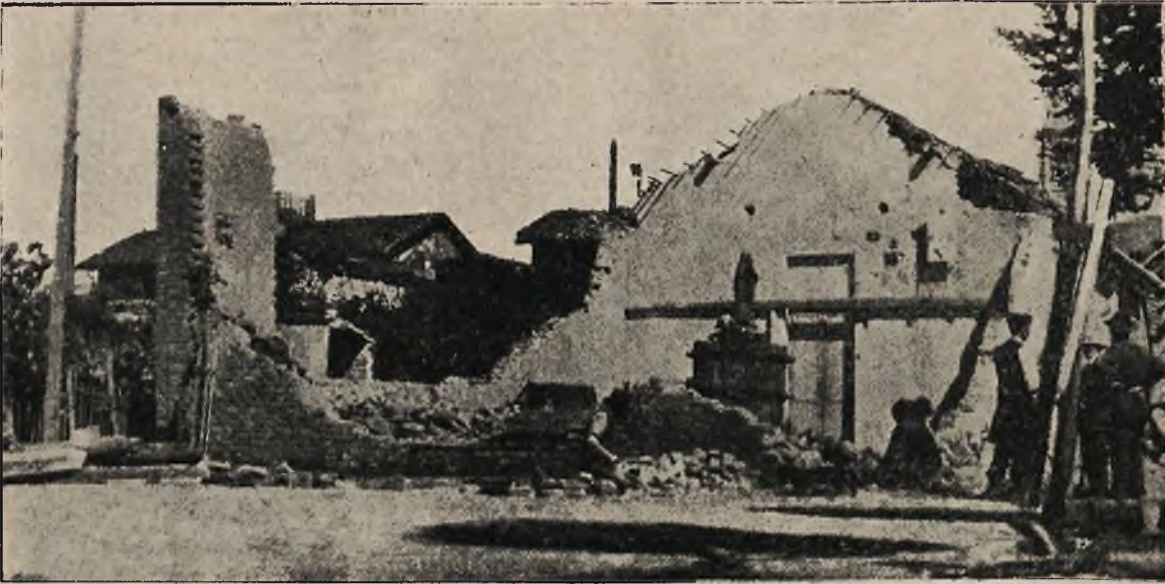
Haczów ruch ten zapoczątkował. Jest to duża, zamożna wieś w powiecie brzozowskim, zamieszkała przez ludność pracowitą, inteligentną, a schludną. Z pośród ludności Haczowa dziś około 120 ludzi zajmuje poważne w kraju stanowiska, a 50—60 młodzieży jej kształci się w gimnazyjach i uniwersytetach.

W ostatnich dniach lipca zjechali się w Haczowie, w rodzinnej swej kolebce, owi rozproszeni po całym kraju rodacy, aby odwiedzić swoich najbliższych, poznać się nawzajem, a wsi całej pomódz w pracy nad podniesieniem kulturalnym i ekonomicznym. Przybyło ich około 70, reszta nadesłała pisemne uspra-

świecenie cegielni gminnej, wystawionej kosztem kilkudziesięciu tysięcy koron. Tutaj przemawiali ks. Foryś, proboszcz Haczowa i prezes zjazdu ks. Janocha. Po poświęceniu nastąpiła zabawa ludowa: śpiewano, tańczono, puszczano ognie sztuczne itd. Wzięło w niej udział około 1500 osób.

Ostatniego dnia zjazdu na osobnym zebraniu uchwalono wystawić w Haczowie Dom ludowy. Zebrani zobowiązali się złożyć na ten cel około 12.000 koron w ciągu 10 lat.

Następny zjazd odbędzie się za lat 6 podczas poświęcenia nowego kościoła, szkoły 4-klasowej i Domu ludowego.



Cyklon w Lombardii: Zniszczone przez cyklon domy mieszkalne w Busto-Arsizio.

Tak zakończyły się uroczystości grunwaldzkie w Strażowie, zostawiając niezatarte wspomnienie u wszystkich uczestników.

Zjazd Haczowiaków.

Z postępem czasu i ogólnym rozwojem kultury w kraju naszym, coraz więcej dzieci włościańskich garnie się do nauki w szkołach średnich i wyższych, przez co oczywiście wzrasta łączność szerokich mas ludowych z inteligencją bądź miejską, bądź wiejską. Jest już sporo takich wsi w Galicji, skąd prawie wszyscy bardziej utalentowani chłopcy idą do szkół wyższych. Znane są pod tym względem zwłaszcza wsi Haczów, Odrzykoń i Borzęcin.

wiedliwienie. Wziął też w zjeździe udział marszałek powiatu, poseł Mieczysław Urbański.

W pierwszy dzień zjazdu rano odprawiono w kościółku nabożeństwo, podczas którego mszę żałobną odprawił ks. Rymar, uroczystą wotywę śpiewał b. prowincjał OO. Kapucynów, prezes zjazdu, O. Florian Janocha z Rozwadowa, a kazanie wypowiedział profesor św. teologii z Przemyśla, ks. dr. Wojciech Szmyd.

Po nabożeństwie zebrali się wszyscy na ogrodzie obok kościoła. Tłum liczył do 2.000 głów. Tu zebranie zagał prezes, ks. Janocha, powitał zebranych i podał motywy zjazdu.

Pierwszy referent, prof. gimnazjalny, p. Stanisław Rymar z Krakowa, mówił o „łączności Haczowiaków“, drugi, prof. Józef Ekiert ze Lwowa, o „przeszłości Haczowa“. Wieczorem odbyło się po-



Otwarcie starostwa w Oświęcimiu: Burmistrz Oświęcimia Roman Mayzel.

Kurs koronkarski w Buczaczu.

Grono pań, grupujących się około towarzystwa pomocy przemysłowej w Buczaczu, powzięło myśl stworzenia w tej kresowej miejscowości nowych ognisk przemysłu domowego, dostępnego dla dziewcząt szkolnej i ludności małomiasteczkowej, a mogącego tej ludności przysporzyć zarobku. Jedną z takich gałęzi przemysłu domowego, która może i powinna



Zjazd Haczowiaków: Uczestnicy zjazdu z prezesem zjazdu ks. prowincjałem Janochą (1), i marszałkiem powiatu, posłem sejmowym Mieczysławem Urbańskim (2).